

Zanim rozpoczniesz egzamin, musisz wiedzieć, że zabieramy cię do **Krainy Wyobraźni**. Wprowadzą cię do niej znani pisarze: Olga Tokarczuk i Zbigniew Herbert oraz filozof literatury, krytyk i tłumacz – Grzegorz Jankowicz. Będą twoimi przewodnikami i drogowskazami. Pod ich kierunkiem przygotujesz projekt: szkolne **Święto Wyobraźni**.

Część I

Przeczytaj uważnie zamieszczone poniżej teksty i odpowiedz na pytania, które wprowadzą cię w świat wyobrażony: odpowiedzi szukaj w tekstach, to w nich ukryte są wskazówki...

Olga Tokarczuk, *Prawiek i inne czasy*

Któregoś dnia, na rozdrożu między toaletką mamy a lalkami, Misia odkryła szufladę w kuchennym stole. W tej szufladzie było wszystko. Cały świat.

Po pierwsze – trzymano tu fotografie. Na jednej z nich był ojciec w ruskim mundurze z jakimś kolegą. Stali objęci, jak przyjaciele. Michał miał wąsy od ucha do ucha. W tle tryskała fontanna. Na innej były głowy taty i mamy. Mama w białym welonie, u taty – ten sam czarny wąs. Ulubionym zdjęciem Misi stało się zdjęcie mamy z krótko obciętymi włosami i przepaską na czole. Mama wyglądała na nim jak prawdziwa dama. Także Misia miała tu swoje zdjęcie. Siedziała na ławce przed domem z młynkiem na kolanach. Nad jej głową kwitły bzy.

Po drugie – leżał tu najcenniejszy, według Misi, przedmiot w domu – „kamień księżycowy”, jak go nazywała. Znalazł go kiedyś na polu jej ojciec i mówił, że jest inny niż wszystkie normalne kamienie. Był prawie idealnie okrągły i w jego powierzchnię wtopiły się maleńkie okruszki czegoś bardzo błyszczącego. Wyglądał jak ozdoba na choinkę. Misia przykładła go sobie do ucha i czekała na jakiś dźwięk, znak od kamienia. Ale kamień z nieba milczał.

Po trzecie – był stary termometr ze stłuczoną w środku rurką na rtęć. Rtęć mogła więc wędrować po termometrze wolna, nie skrępowana żadną podziałką, niezależna od temperatury. Raz rozciągała się w strumyczek, a potem nieruchomiła zwinięta w kulkę, jak przestraszone zwierzę. Raz wydawała się czarna, innym razem była jednocześnie czarna, srebrzysta i biała. Misia lubiła bawić się termometrem z zamkniętą w nim rtęcią. Uważała, że rtęć jest żywym stworzeniem. Nazwała je Iskłą. Kiedy otwierała szufladę, mówiła cicho: – Dzień dobry, Iskro.

Po czwarte – do szuflady wrzucano starą, popsutą i niemodną sztuczną biżuterię, te wszystkie odpustowe zakupy, którym nie można się oprzeć: zerwany łańcuszek, z którego złota farbka wytarła się i odsłaniała teraz szary metal, rogową broszkę, delikatną i ażurową, przedstawiającą Kopciuszka, któremu ptaki pomagają wybierać groch z popiołu. Między papierami błyszczały szklane oczka zapomnianych pierścionków z jarmarku, uchwyty kolczyków, szklane koraliki różnych kształtów. Misia podziwiała ich proste, nieprzydatne piękno. Patrzyła w okno przez zielone oczko pierścionka. Świat stawał się inny. Piękny. Nigdy nie mogła się zdecydować, w jakim świecie wolałaby żyć: w zielonym, rubinowym, błękitnym czy żółtym.

1. Czym jest rozdroże „między toaletką mamy a lalkami”? Wyjaśnij sens tej metafory:

.....
.....
.....

.....

2. Gdybyś miał uporządkować szufladę Misi, to jak byś posegregował/ -a znajdujące się w niej przedmioty?

Pierwsza kategoria:
.....

Druga kategoria:
.....

Trzecia kategoria:
.....

Czwarta kategoria:
.....

3. Co jest najważniejszym „skarbem” z kolekcji Misi? Dlaczego dziewczynka ceni go najwięcej?

.....
.....
.....
.....
.....

Pudełko zwane wyobraźnią

Zastukaj palcem w ścianę –
z dębowego klocka
wyskoczy
kukułka

wywoła drzewa
jedno i drugie
aż stanie las

zaświstaj cienko –
a pobiegnie rzeka
mocna nić
która zwiąże góry z dolinami

chrząknij znacząco –
oto miasto
z jedną wieżą
szczybatym murem
i domkami żółtymi
jak kostki do gry

teraz
zamknij oczy
spadnie śnieg
zgasi
zielone płomyki drzew
wieżę czerwoną

pod śniegiem
jest noc
z błyszczącym zegarem na szczycie
sową krajobrazu

1. Czym może być tytułowe pudełko z wiersza Zbigniewa Herberta?

➤ Jeśli jest to przedmiot w kształcie pudełka, mógłby to być.....

.....lub.....

➤ Jeśli jest to nasz umysł, to jest on.....

.....

➤ Jeśli jest to metaforyczny schowek na dobre pomysły poety, to jest nim.....

.....

2. Jakimi barwami maluje poeta wyczarowany przez siebie krajobraz?

.....

.....

.....

.....

3. Za pomocą jakich poetyckich środków przedstawia pejzaż? Wypisz je.

➤ czasowniki w trybie rozkazującym.....

.....

.....

➤ onomatopeje (wyrazy dźwiękonaśladowcze)

.....

.....

➤ epitety

.....

.....

➤ metafory

.....

.....

4. Wymyśl pięć wyrazów bliskoznacznych do słowa „wyobraźnia”:

.....

.....

.....

Grzegorz Jankowicz, *Życie na poczytaniu*

Bohaterka powieści Linn Ullmann *We mgle* tłumaczy córce, czym jest wyobraźnia literacka i dlaczego warto ją rozwijać. Jej mąż – ojciec dziecka – jest pisarzem, więc zadanie

wydaje się banalne: wystarczy odwołać się do jego doświadczeń, by wyjaśnić dziewczynce sekret fantazji. Córka reaguje jednak irytacją i zniecierpliwieniem. Nie rozumie, dlaczego dorośli przekonują ją, że powinna porzucić świat, w którym żyje, w którym jest zadomowiona i w którym czuje się bezpieczna. Nie chce dłużej na ten temat rozmawiać. Być może błąd polega na tym, że bohaterka Ullmann opowiada o literaturze, o literackiej fikcji zbyt abstrakcyjnym językiem. Owszem, wspomina o pracy pisarskiej męża, czyli przywołuje przykład z życia, ale jej ascetyczna narracja nie jest w stanie rozbudzić w dziecku literackich pragnień.

Spróbujmy zatem inaczej. W niewielkiej książce pod tytułem *Proteusz i radykalna wyobraźniowość* Kristupas Sabolius, litewski pisarz i filozof, opowiada baśń o trzech synach i szyickim mistrzu imieniem Nasreddin. Synowie próbują uporać się z problemem, który pozostawił im w spadku ojciec. W testamencie zaznaczył, że połowa jego majątku ma przypaść w udziale najstarszemu synowi, jedna trzecia średniemu, a jedna dziewiąta najmłodszemu. Kłopot nie w tym, że nie dostali po równo, lecz w tym, że schedą jest siedemnaście wielbłądów. Nie da się rozdzielić zwierząt wedle wskazówek ojca, chyba że jedno z nich zostanie uśmiercone i poćwiartowane.

Synowie udają się do mułły Nasreddina, który – dzięki niepośledniemu talentowi matematycznemu i ogromnej pomysłowości – w mig znajduje rozwiązanie: pożyczą im wielbłąda (osiemnastego do kolekcji). Połowa z osiemnastu to dziewięć, jedna trzecia – sześć, zaś jedna dziewiąta – dwa. $9+6+2=17$. A zatem osiemnasty wielbłąd może wrócić do prawowitego właściciela. Wypełnił swoje zdanie. [...]

Wyobraźnia jest potrzebna nie tylko dlatego, że po prostu trzeba ją mieć, by wymyślić rozwiązanie takiego problemu. Przede wszystkim dlatego, że nasza władza tworzenia fikcji, wymyślania nieistniejących światów, snucia opowieści, działa dokładnie tak, jak wypożyczone przez mułłę Nasreddina zwierzę. Pojawia się w polu naszej świadomości z zaskoczenia, choć przecież cały czas była pod ręką, niekoniecznie jako realny przedmiot. Gdy ją zauważamy, w dostępnej nam na co dzień rzeczywistości otwiera się nowa droga.

1. Co to znaczy, że nasza zdolność wymyślania światów, snucia opowieści „działa dokładnie tak, jak wypożyczone przez mułłę Nasreddina zwierzę”?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

2. W eseju Grzegorza Jankowicza pojawia się wiele trudnych słów i wyrażeń. Wyjaśnij ich znaczenie według wzoru:

mułła – 1. tytuł nadawany duchownemu muzułmańskiemu, znaczący tyle co: mistrz, uczonec; 2. muzułmański sędzia, doktor prawa.

literacka fikcja –

.....

.....

.....

abstrakcyjny język –

.....

.....

.....

ascetyczna narracja –

.....

.....

.....

Część II

A teraz wyobraź sobie, że jesteś koordynatorem szkolnego projektu, realizowanego przez twoją czteroosobową grupę. Zadanie brzmi: „Zorganizujcie Święto Wyobraźni”, ale postanawiacie nadać mu ciekawszy tytuł. Każdy zgłosił swój pomysł:

1.

2.

3.

4.

Po burzliwej dyskusji opracowaliście plan obchodzonego w klasie Święta Wyobraźni:

1. Zaproszenie honorowego gościa (może nim być znany pisarz, poeta, filozof, artysta – nawet taki, który już nie żyje, bo przecież „osiemnasty wielbłąd” nie musi nawet istnieć, wystarczy jego idea). Postanowiliście, że będzie to:

.....

2. Przeprowadzenie krótkiego wywiadu z honorowym gościem.

3. Urządzenie wystawy:

.....

.....

.....

4. Rozstrzygnięcie konkursu literackiego na najlepszy wiersz o wyobraźni.

5. Otwarcie pudełka-niespodzianki ze specjalnymi prezentami dla uczestników Święta Wyobraźni.

Jako koordynator projektu rozdajesz role, o niczym nie możesz jednak zapomnieć:

Kasia – pisze zaproszenia da honorowego gościa i.....

.....

Julia – redaguje ogłoszenie o konkursie literackim, a w nim umieszcza zasady konkursu

Janek – organizuje wystawę i

.....

Ty –

.....

Wszyscy wywiązali się z powierzonych zadań wyśmienicie. Oto przygotowane przez twój zespół prace:

ZAPROSZENIE

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

OGŁOSZENIE

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

PYTANIA DO WYWIADU

1.

.....

2.

.....

3.

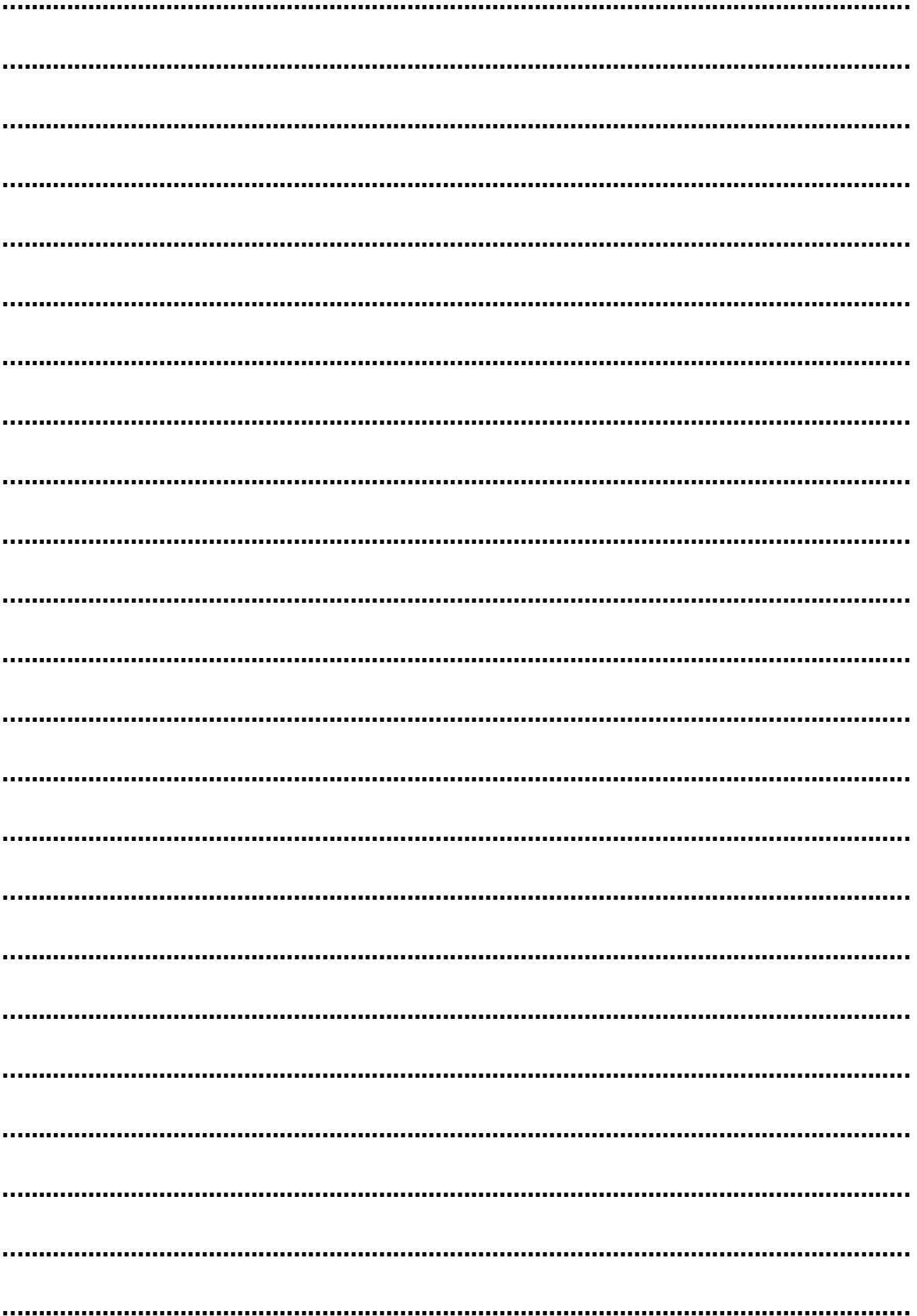
.....

4.

.....

PROJEKT PUDEŁKA Z NIESPODZIANKĄ

(„narysuj” je słowami lub namaluj dosłownie; nie zapomnij o cennej zawartości – jesteśmy bardzo ciekawi, co znajduje się w środku!)



.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

To już wszystko! Dziękujemy za wspólną wyprawę do Świata Wyobraźni.